

Poszła Karolinka do Gogolina  
Poszła Karolinka do Gogolina  
A Karliczek za nią, jak za piękną Panią  
Z flaszeczką wina.  
A Karliczek za nią, jak za piękną Panią  
Z flaszeczką wina.

Szła do Gogolina, przed sie patrzała,  
Szła do Gogolina, przed sie patrzała,  
Ani się na swego synka szykownego  
Nie obejrzała  
Ani się na swego synka szykownego  
Nie obejrzała

Prowadźże mnie, dróżko, w ten, w szeroki świat  
Prowadźże mnie, dróżko, w ten, w szeroki świat  
Znajdę tam innego syneczka miłego  
Co mi będzie rad  
Znajdę tam innego syneczka miłego  
Co mi będzie rad

Nie goń mnie Karliczku, czego po mnie chcesz?  
Nie goń mnie Karliczku, czego po mnie chcesz?  
Jam ci już pedziała, nie byda cię chciała,  
Sam to przeca wiesz  
Jam ci już pedziała, nie byda cię chciała,  
Sam to przeca wiesz

Wróć się, Karolinko, bo jadą goście!  
Wróć się, Karolinko, bo jadą goście!  
Ja sie już nie wracam, ja sie już nie wracam,  
Bo są na moście.  
Ja sie już nie wracam, ja sie już nie wracam,  
Bo są na moście.

Wróć się, Karolinko, czemu idziesz precz?  
Wróć się, Karolinko, czemu idziesz precz?  
Nie odpowiem tobie, po swojemu zrobię  
To nie twoja rzecz  
Nie odpowiem tobie, po swojemu zrobię  
To nie twoja rzecz